

Gazeta Gdańska

Przedpłata kwartalna na pocztę 3,15 mk., z odnoszeniem do domu przez listowego 3,60 mk. — Ogłoszenia przyjmuje się po 30 fen. za jednolamowy wiersz petytowy. — „Gazeta Gdańska” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. — Poczta konto czekowe Nr. 512 w Gdańsku. — Adres: „Gazeta Gdańska” — Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Rok XXIX.

Gdańsk, na sobotę dnia 28-go czerwca 1919.

Piekielny spisek niemieckich „volksratów” przeciw Polsce i państwu zachodnim.

Wym w przeszłą środę siedl sobie aleją do Wroscza, lunął naraz deszcz i schronilem się do cieżalni. Tam znajomy powiedział mi, że na sali jest zebranie aktywnych podoficerów, którzy radzą o przyszłej wojnie z Polską. Z ciekawości wszedłem na salę, gdzie właśnie przemawiał p. Raube od niezależnych socjalistów, którzy oświadczyli się przeciw zbrojnemu oporowi. Przecim przemawiał centrowiec i socjalista rządowy, ale ich nie słyszałem.

Po p. Raubem zaznaczył p. Miro od demokratów czyli dawniejszych wolnomyślnych, iż oni sprzeciwiali się podpisaniu ugody pokojowej, że nie wiedzieć, co obecnie czynić należy, bo o tem ma rozstrzygać dopiero odbywające się wieczorem zebranie zarządu partii demokratycznej, które postanowi, czy cicho siedzieć, czy rozpocząć nową wojnę z Polską.

Nie wiele ciekawego pierwsi mówcy powiedzieli, wtem wystąpił jakiś pan z czarną brodą i stanął obok mównicy. Był to p. Wittmeyer, członek zarządu zjednoczonych niemieckich Volksratów na Prusy Wschodnie, Zachodnie i obwód nadnotecki z Bydgoszczą.

Nowy Oststaat.

Pan Wittmeyer rozpoczął oświadczeniem, iż może powiedzieć, jak działali:

„Od siedmiu miesięcy pracujemy bez wytchnienia, w tajemnicy, po cichu i bez rozgłosu. Nie wysuwaliśmy się i nie chcieliśmy zbierać waz wrzynów uznania, te miały przyspaść posłom niemieckim i utworzonemu „actions-ausschussowi” czyli wydziałowi wykonawczemu. Cośmy chcieli zdziałać? Zamiarem naszym było Prusy Wschodnie i Zachodnie uratować dla Niemców. Gdyby zaś Berlin podpisał warunki pokojowe i zgodził się na odstąpienie prowincji wschodnich Polsce, postanowiliśmy nie uznać tego, by na własną rękę działać. Chcieliśmy stworzyć nową republikę, nowe państwo z Prus Wschodnich, Zachodnich i obwodu nadnoteckiego, nowy oststaat.

Zwrócono się do naczelnego prezesa Batockiego w Królewcu, który odrzekł, iż wojsko to musi zrobić. Wojsko zaś żądało, aby utworzył się rząd dla nowego państwa. Tak się stało. Na czele nowego oststaatu miał stanąć reichskommissar Winnig z Królewca.

Naczelnik prezesi Batocki, Schnackenburg i Bülow z Bydgoszczy zgadzali się na utworzenie demokratycznego rządu. Mielśmy generałów po naszej stronie a głównym dowódcą miał być komenderujący generał Below z Gdańska.

Napad na Polskę uchwalony.

Wszystko było gotowe. Mielśmy dla wojska żywność i pieniądze na trzy miesiące i zapewnione na dłuższy czas, mielśmy poddostatkami amunicji i armat. Dziś jeszcze stoją armaty w pogotowiu na stacjach kolejowych.

Plan wojenny.

Rząd w Berlinie postanowił walkę z państwami zachodnimi. Mielśmy cofać się od Renu aż do Labi i tu dopiero stawić koalicji opór. Wiedzieliśmy, że wojsko francuskie nie chce dalszej wojny, że w długotrwałym pochodzie wojsk francuskich uda nam się w nich zasześcić bolszewizm. Wtenczas byłaby nasza wygrana.

Floty angielskiej nie obawialiśmy się, nie byłby na Gdańsk pać ani jeden strzał, bo za zbliżeniem się floty, byłibyśmy wywiesili białą chorągiew i wycofali się z Gdańska, a Anglicy mogliby go brać.

Tymczasem byłibyśmy uderzyli na Polskę i Poznańskie, niespodziewanie i zniemacka jak w Belgii. Wszystko zależało od tego, żeby nagle

Polskę zaskoczyć i przełamać front i wkroczyć z naszymi wojskami w głąb kraju jak błyskawica. Wtenczas byłibyśmy powiedzieli Polakom: widzicie, że przeciw nam nic nie wskóracie i dajcie nam radę. Bylibyśmy zdążyli z nimi się układać i zmusić ich, aby uznali nowy oststaat.

Narady komenderującego generała Belowa w Wejmarze.

Przed kilku dniami pojechał Below do Wejmaru, aby z generałami i ministrami niemieckimi umówić się o ostatnie zarządzania w celu napadu na Polskę. Jeszcze przed trzema dniami, przed wyjazdem powiedział Below: Tak, poprowadzę was, jestem gotowy. W Wejmarze przeżył się Below i zdumiał. Nagle generałowie nie chcieli nic o napadzie na Polskę wiedzieć, pierwszym był generał Groener, który tylko ramionami wstrząsnął. Co generałów do odwrotu spowodowało, tego wam dziś nie mogę jeszcze powiedzieć, powiem tylko, że głównie dwóch ludzi pracowało przeciw nam, Erzberger i reichskommissar Hörsing z Górnego Śląska.

Reakcja i powrót cesarza.

Hörsing obawiał się, że po zduszeniu Polski pomaszujemy na Berlin, że rozpędzimy rząd socjalistyczny i cesarza znowu osadzimy na tronie. Ale volksraty byłyby reakcji zapobiegły. Przysnażę, że różne volksraty popełniły dużo błędów, bo zamiast na podstawach demokratycznych pracowały w duchu arystokratycznym. Dużo narobiły złego. Nie dowierzano nam i zarzucono, iż chcemy utworzyć nową monarchję oststaatu i na czele wielkiego księcia meklemburskiego postawić.

Co teraz?

Bylibyśmy na pewno zwyciężyli, Polskę zgnieśli i utworzyli Oststaat. Od ćwierć roku już było wszystko postanowione, ale teraz nie chcą władze. Dziś dostał generał Below telegram, zwalnający go ze służby z pensją. Wyczekujecie ode mnie rady, co macie teraz czynić. Nie chcę i nie mogę dać wam żadnej rady, czy mamy iść do walki przeciw Polsce czy też zaniechać oporu zbrojnego. Każdy sam wiedzieć musi, co ma robić.

Wiemy, że liczne wojska na granicy chcą walczyć, że 25 000 niemieckich uchodźców z Poznańskiego postanowiło do ostatniej kropli krwi wytrwać na posterunku i mimo nakazu Berlina nie wydać kraju Polsce.

Pracujemy bez przerwy, nieustannie narady odbywają się w Landeshaus na Neugarten. Dziś rano wysłaliśmy lotnika na Górny Śląsk. Cztery panów pojechało automobilem do Poznania, aby z Polakami nawiązać rokowania, aby zawrzeć ugodę i ratować, co się da ratować. Chcemy równouprawnienia i autonomji. Już przed pewnym czasem zwróciliśmy się do Polaków o zawarcie ugody, ale ci nam powiedzieli: trzeba wam było przyjść przed 10 laty, teraz za późno, jesteście pobici i zniszczeni. Czy naszym panom uda się jeszcze nawiązać w Poznaniu rokowania, czy uda im się wytargować dobre warunki i zawrzeć ugodę, nie wiemy.

Grenzszyć się zbuntował i pladruje.

A tymczasem na froncie źle się dzieje. Szerzy się w wojsku niemieckim bolszewizm. Co tylko otrzymaliśmy z 40 miejscowości na południu prowincji wiadomość, że wojska odmówiły posłuszeństwa, że się zbuntowały i pladrują ludność. Co z tego wszystkiego wyniknie?

Podoficerzy.

Przemawiało kilku podoficerów, przeważnie

przeciw nowej wojnie z Polską. Zaczęli, iż położenie podoficerów jest bardzo ciężkie, że Berlin nie płaci pensji, że Gdańsk nie może im płacić. Będą się musieli chwycić za broń, jak się da, chociaż nieuczciwego, aby im dać coś do głodu nie marły. Przewidują, że podoficerów skończy w więzieniu. Straszliwie nie nasze popchnie nas do kroku rozpaczliwego przedzie czy później. Gdy go mamy uczynić, już lepiej zaraz to zrobić.

Major Wagner z generałgeorgem sztabu w Gdańsku.

Przeegraliśmy wojnę dla rozpolitykowania wojska. Nie wierzę w dyplomację, ja wierzę tylko w politykę siły i przemocy. Generałna komenda ułoży się naturalnie z dowództwem polskim, abyśmy opróżniali prowincję w odstępie, aby wywieźć nasze zapasy. Umowa musi być zawarta na tej podstawie, iż Polacy uznają nas za zupełnie równouprawnionych. Musimy żelazną siłą odeprzeć Polaków, gdyby przekroczyli umówioną linię. Trzeba im siłę pokazać, bo tylko siła imponuje.

Nowe przygotowania niemieckie.

Nie powinniśmy gromadnie uchodzić, każdy musi wytrwać na stanowisku i kto pozostanie, starać się o zdobywanie nowych placówek, abyśmy niemiecką podtrzymać mogli i jak nadejdzie potem sposobność, zabrać co się nam należy. Nie powinniśmy nigdy uznać oficjalnie i urzędowo, że oddajemy Prusy Zachodnie Polsce. Francja nigdy nie zrzekła się Alzacji i Lotaryngji.

Nie mogę wam radzić wstępować do wojska polskiego. Gdybym ja wstąpił, to jedynie w tym celu, aby wojsko sabotować; starać się w niem wywołać zamęt i rozprężenie. Tylko z takim zamiarem możecie wstępować do wojska polskiego.

Konfiskata wszystkiej ziemi polskiej.

Podoficerzy skarżyli się, że o nich zapomniano, że nie starano się zapewnić ich los i ich rodzin, że nie pamiętano o nich w Niemczech.

Wittmeyer z volksratu zabrał jeszcze raz głos i oświadczył:

„Niesłusznie was posadzacie, że o was zapomnieliśmy. Ciagle i nieustannie pamiętamy o was. Gdyby się nam było udało Polskę zdusić, gdybyśmy byli podali ręce Niemcom na Górnym Śląsku, gdybyśmy byli się razem połączyli, wtenczas musiałby Polak na Górnym Śląsku, w Poznaniu, w Prusach Zachodnich, na Warmji i na Mazurach wydać nam wszystką polską swą ziemię. Chcieliśmy wszystką dla was rękę. Siedlungsländ, chcieliśmy was osadzić na polskiej ziemi. To miało być dla was naszą zapłatą, to miało być naszym podziękowaniem dla was. Ale pamiętać należy, że nie trzeba rozpaczować, że przyjdzie czas, gdy tu znowu będzie „Deutschland über alles.”

Tak Niemcy radzili o nowej wojnie.

Niezgrabny dyplomata „volksratu”.

Uspokojenie było przeważnie skierowane przeciw nowej wojnie z Polską i nie wiele podoficerzy zważali na mówców, dopiero gdy niezgrabny dyplomata volksratu p. Wittmeyer zaczął jak stara baba wyjawiać najtajniejsze plany i zamiary Niemców wobec nas, Polski i państw zachodnich, rosło zdumienie, aż z miejsc powstała, sensacja rosła z każdym zdaniem.

Nie też dziwnego. Rząd berliński starał się winić w państwa zachodnie, że nie może oporu stawiać i nie chce, niemieckie volksraty zaręczyły nam, że tylko chcą przeszkodzić, aby Polska przed podpisaniem ugody pokojowej nie zabrała Prus Zachodnich, a tymczasem w tajemnicy przygotowywano zbrojny napad na Polskę, miano jak

z ciarki mnie przechodziły. Chy-
wał ten, który wymyślił ów o-

asa polska już o to się po-
chodnie, kraje neutralne,
do jakich zbrodni Niem-
a być przyjęci do związ-

zewizmu.

widocznie podra-
ej trudno sobie
eneralnego pu-
ją wnieść w
nie bolsze-

z sprzą-
z bun-
nieste-
Za-
ione-
onią ży-
pliwie goń-
ować od osta-

Niemcy pokój podpisa-
olską i zaniechać chęć

nal, nie powiedział p. Witt-
nie mylimy się zapewne, że wiel-
w tem ma Zjednoczenie Zawodowe
które zagroziło jeneralnemu strejkowi.
mniejszą zasługę mają kierownicy Zjedno-
lenia i ci, którzy przyczynili się do tak rych-
lego zorganizowania pracowników polskich, że
n zważali ani na to, że za pracę organizacyjną
nie rozumiejący sprawy i jej doniosłości bryzgali
na nich błotem, że okrzyczeli ich socjalistami, gdy
przekonani o konieczności jak najspieszniesze-
go zorganizowania robotników rolnych szli
między nich i ich pouczały. Zorganizowa-
ny lud polski uchronił nas od zupełnej za-
głady, bo jeszcze w sobotę kasta oficerska chcia-
ła wytoczyć z nas morze krwi. Dopiero władze
cywilne, rozpatrzywszy się w okropnych skut-
kach, zatrąbiły do odwrotu.

Polacy!

Nadburmistrz miasta Gdańska mówił do lud-
ności. Nie zapominał robotników. Pamiętał o
wszystkich stronnictwach politycznych. Za to nie
wspominał nic o Polakach... Zupełnie — jakby
nas wcale w gdańskim państwie nie było.

Wobec tego upomnieć się powinniśmy o na-
sze prawa.

Powinniśmy dopilnować, ażeby nie zrobiono
z państwa gdańskiego drugiego wydania starych
Prus uciskających nas Polaków.

Aby się to nie stało, należy nam zebrać się
i porozumieć.

W tym celu zwołuje

EWANGELJA św. Mateusza r. 16, w. 13—19.

Wówczas przyszedł Jezus w strony Cezarei Fi-
lipowej, i pytał uczniów Swoich, mówiąc: Czem
mienia być ludzie Syna człowieczego? A oni
rzekli: Jedni Janem Chrzcicielem, a drudzy E-
liaszem, a inni Jeremiaszem, albo jednym z pro-
fetów. Rzekł im Jezus: A wy kim Mnie być po-
wiadacie? Odpowiadając Szymon Piotr, rzekł:
Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego. A odpo-
wiadając Jezus, rzekł mu: Błogosławiony jest
Szymonie Bariona: bo ciało i krew nie objawiła
tobie, ale Ojciec Mój, który jest w niebieszech.
A Ja tobie powiadam, iż ty jesteś opoka: a na
tej opoce zbuduję Kościół Mój: a bramy piekiel-
ne nie zwyciężą go. I tobie dam klucze Kró-
stwa niebieskiego. A cokolwiek zwiążesz na
ziemi, będzie związane i w niebieszech: a cokol-
wiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w
niebieszech.

NA NIEDZIELĘ TRZECIĄ PO ŚWIĄTKACH.

LEKCJA z pierwszego listu św. Piotra r. 5, w. 6—11.

Najmilsi! Unizajcie się pod mocną ręką Bo-
żą, aby was wywyższył czasu nawiedzenia,
wszystko troskając wasze składając Nań, gdyż
On ma pieczęć o was. Trzeźwymi bądźcie, a czuj-
cie, boć przeciwnik wasz diabeł jako lew ryczą-
cy krąży, szukając kogoby pożarł; któremu się
sprzeciwiajcie mocni w wierze, wiedząc, iż toż
utrapienie potyka braterstwo wasze, które jest na
świecie. A Bóg wszelakiej łaski, który wezwał
nas do wiecznej Swej chwały w Chrystusie Je-
zusie, maluczką utrapionych On doskonałych u-
czyni, utwierdzi i ugruntuje. Jemu chwała i moc
na wieki wieków. Amen.

EWANGELJA św. Łukasza r. 15, w. 1—10.

Onego czasu przybliżali się do Jezusa celnicy
i grzesznicy, aby Go słuchali. I szemrali Fary-

POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE
w niedzielę, dnia 29 czerwca 1919

WIEC

w Gdańsku na sali Bildungsvereinshaus
przy Hintergasse 16.

Początek o godz. 4 po poł.

Kogo zajmuje przyszłość nasza w państwie
gdańskim, winien na wiec ten przybyć. Szczę-
gólniej pożądana jest obecność rodaków okolicz-
nych z miejscowości leżących w obrębie granic
zakreślonych dla państwa gdańskiego.

Zatem i zamiejscowych o przybycie na wiec
ten prosimy.

Rodacy! Zachęcajcie znajomych do przyby-
cia na wiec ten, zwołany staraniem Polskiego
Stronnictwa Ludowego. Niechaj nie zabraknie
na wiecu nikogo z przewodników ludu.

Polskie Stronnictwo Ludowe.

Przegląd polityczny.

Cele czecho-słowackiej rzeczypospolitej.

„Cesko Slovo“ ogłasza oświadczenie czesko-
słowackiego ministra spraw zewnętrznych o przy-
szłej czecho-słowackiej rzeczypospolitej, która
potrzebuje mocno zbudowanej obrony narodowej,
by w średniej Europie urządzić nowy system po-
lityczny, za którego pomocą małe narody wza-
jemnie zapewniłyby mogły swój byt. W tym ce-
lu złączyć się mają Czechy z Polską, Rumunją
i Południowo-Słowianami, i na wschodzie Nie-
miec muszą odgrywać tę samą rolę, którą Fran-
cja odgrywa na zachodzie.

Osądzenie admirała Reuter'a przez sąd antenty.

Według „Times“ zostanie admirał Reuter sta-
wiony przed sąd wojenny za naruszenie warun-
ków zawieszenia broni w sprawie internowanych
niemieckich okrętów. Rada Antantów w Paryżu
uchwaliła termin tego procesu. Z bliższych donie-
szeń wynika, że Niemcy do zatopienia okrętów
wybrali sobie czas, w którym większa ilość an-
gielskich okrętów wypłynęła na ćwiczenia na
morze.

Układy z Turcją

Jak „Temps“ donosi, państwa sprzymierzone
ułożyły na pismo, które turecka delegacja przed-
łożyła, ogólną odpowiedź. W kołach konferen-
cji istnieje zdanie, że chwilowo trzeba się będzie
widocznie ograniczyć na ustalenie granic i poli-
tyczny statut właściwej Turcji.

Sprawa podpisania pokoju.

Jak „Echo“ donosi, postanowiła rada czterech
nie odpowiedzieć na ostatnią notę niemiecką, w
której Niemcy warunki przyjmują.

Ta sama gazeta jest zdania, że francuska izba
poselska w końcu czerwca potwierdzi układ po-
kojowy. Według „Petit Journal“ izba w przy-
szły piątek zamianuje wydział pokojowy z 60
członków, który ma zbadać układ.

zeuszowie i doktorowie, mówiąc: iż Ten przy-
muje grzeszniki i jada z nimi. I rzekł do nich
to podobieństwo, mówiąc: Który z was człowiek,
co ma sto owiec, a jeśliby stracił jedną z nich,
iżali nie zostawuje dziewięćdziesiąt i dziewięć
na puszczy, a idzie za nią, co zgineła, aż ją naj-
dzie? A gdy ją najdzie, kładzie na ramiona swe,
radując się. A przyszedłszy do domu, zwoływa
przyjaciół i sąsiadów, mówiąc im: Radujcie się
ze mną, iżem znalazł owcę moją, która była zg-
iniona. Powiadam wam, żeć tak będzie radość w
niebie nad jednym grzesznikiem pokutę czynią-
cym, niż nad dziewięćdziesiąt i dziewięć spraw-
liwymi, którzy nie potrzebują pokuty. Albo
która niewiasta, mając dziesięć drachm, jeśli stra-
ciła drachmę jedną, iżali nie zapala świecy i wy-
miata dom i szuka z pilnością, ażeby znalazła?
A gdy ją najdzie, zwoływa przyjaciół i sąsiadek,
mówiąc: Radujcie się ze mną, bom znalazła
drachmę, którąm była straciła. Tak, powiadam
wam, radość będzie przed Aniołami Bożymi nad
jednym grzesznikiem pokutę czyniącym.

ROZMYŚLANIE.

„I przybliżali się do Niego celnicy i grzeszni-
cy.“ (Łuk. 15, 1).

Zbawienie duszy, to jest uniknięcie w wiecz-
ności nieszczęścia, które nigdy nie będzie mia-
ło końca, nigdy żadnej nadziei ulgi w cierpie-
niach. Kto zaniedbuje swoje zbawienie, naraża
się na utratę swej duszy, wiecznych rozkoszy w
niebie i utratę samego Boga, który jest jedynym
szczęściem, bez którego dusza człowieka wiecz-
nie kona, a umrzeć nie może, bo jest nieśmier-
telna. Utracić Boga, ach! jakie to nieszczęście!
utracić Go na zawsze, jaka to rozpacz! utracić
Go dla jednej rozkoszy, dla chwilowej przyjem-
ności, dla marnego zysku, ach! jakie to szaleństwo!
nie odczuwać tej utraty i mało ją sobie cenić;
jakiż to letarg śmiertelny! Biada mnie! jeżeli te-

Dla dusz pobożnych.

NA UROCZYSTOŚĆ ŚW. APOSTOŁÓW
PIOTRA I PAWŁA.

LEKCJA z Dziejów Apostolskich r. 12, w. 1—11.

W onych dniach oburzył się mocą król Heród,
aby utrapił niektórych z Kościoła. I zabił Ja-
koba, brata Janowego mieczem. A widząc, że
się podobało żydom, przydał, iż pojmał i Piotra.
A były dni przasnisków. Którego pojmuwając,
wsadził do ciemnicy, podawszy go czworakiej
czworostrazie żołnierzy pod straż, chcąc go po Pa-
sce wywieść ludowi. A Piotra chowano w cie-
mnicy. Lecz modlitwa bez przestanku działała się
od Kościoła do Boga za nim. A gdy go miał wy-
wieść Heród onejże nocy, spał Piotr między dwo-
ma żołnierzami związany dwoma łańcuchami:
a stróż przed drzwiami strzegł ciemnicy. A oto
Anioł Pański podle stanął, a jasność się oświe-
ciła w mieszkaniu. A uderzywszy w bok Piotra,
obudził go, mówiąc: Wstań rychło. I opadły
łańcuchy z rąk jego. I rzekł do niego Anioł: O-
pasz się i obuj ubranie twoje. I uczynił tak.
I rzekł mu: Weźmij na się odzienie twoje, a idź
za mną. A wyszedłszy, szedł za nim, a nie wie-
dział, żeby to była prawda, co się działo przez
Anioła; lecz mniemał, że widzenie widział. A
gdy minęli pierwszą i drugą straż, przyszli do
bramy żelaznej, która wiedzie do miasta, która
im się sama otworzyła. A wyszedłszy, przeszli
jedną ulicę i natychmiast odszedł Anioł od nie-
go. A Piotr przyszedłszy do siebie, rzekł: Te-
raz znam prawdziwie, iż Pan posłał Anioła Swe-
go i wyrwał mię z ręki Herodowej i ze wszelkie-
go oczekiwania ludu żydowskiego.

W Paryżu spodziewają się na pewno, że podanie pokoju nastąpi w sobotę w Wersalu. Czas jest potrzebny do mianowania nowej delegacji niemieckiej i do ponownego druku układu. Emplary historyczny wydrukują na japońskim papierze. Wszelkie przygotowania do uroczystości w Wersalu już ukończono. Dopiero, gdy delegaci po podpisaniu wejdą do samochodu, rozpoczyna się na nowo stosunki pomiędzy państwami. Niemcy i Niemcy a niemiecką delegacją. Prezydent Wilson uda się tego samego wieczora, w którym pokój zostanie podpisany, do Brześcia i to na wieczerze na okręt.

Niemiecki w Wersalu aresztowany. Sprawczadca „Deutsche Tageszeitung” w Wersalu, W. Scheuermann, został w środę po południu o godzinie 6-tej aresztowany przez agentów straży bezpieczeństwa i to z polecenia sądu wojkowego w Paryżu. Niemiecka delegacja przesyła na to notę protestującą.

Kto podpisze dokument pokojowy po stronie niemieckiej.

Do podpisania dokumentu pokojowego w Wersalu, które nastąpić ma w przyszłą sobotę, poszukuje rząd niemiecki odpowiedniego dygnitarza. Zaszczepne to zadanie jednakowoż żaden polityków wykonać nie chce. Proponowano na delegata do Wersalu ministra spraw zewnętrznych Müllera a także i Erzbergera, ale ani pierwszy ani drugi nie chce do Wersalu jechać, aby swój podpis dać. Wobec tego rząd niemiecki wyszukuje prawdopodobnie jakiego wyższego urzędnika państwowego, który nie bierze udziału w życiu politycznym lub jakiego posła służbowego dyplomata. Pytanie tylko, czy ci wybrani przyjmą ten obowiązek.

Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na sobotę, 28 czerwca:

Leona Papieża.
Słońca wschód o g. 3.41, zach. o g. 8.24.
Księżycy wschód o g. 4.28, zach. o g. 8.36.

Gdańsk. W przyszły poniedziałek, dnia 30 bm. o godzinie 7-mej wieczorem odbędzie się roczne walne zebranie Tow. Polek, na co Szan. Czytelniczkom zwracamy uwagę.

Naczelnik prezesowie Prus Wschodnich i Zachodnich oraz Poznańskiego (w zastępstwie) wysłali do ludności niemieckiej odezwę, w której wzywają do zachowania równowagi i spokoju i porzucenia myśli o zbrojnym oporze, gdyż ludność niemiecka musi wziąć wzgląd na trudne położenie, w jakim znajduje się rząd berliński w sprawie wypełnienia warunków pokojowych. Gdyby te „Ostmarki” były oddzielnym państwem, wówczas możnaby i bronić się przeciwko przyłączeniu tych obszarów do Polski.

Gdańsk. Tow. Młodzieży Kupieckiej urządza w niedzielę, dnia 29 bm. wycieczkę do Orłowa. Punkt zborny w Sopocie o godz. 3 i pół po południu przed dworcem. O liczny udział prosi Komitet.

Naz nie poznaję wielkości tej straty i zostawiam do poznania do wieczności, której wyrok jest nieodwołalny. A więc sprawa zbawienia jest ze wszystkich najważniejsza, największa; wszystkie inne w porównaniu z nią, są tylko to, co jest wieczne i końca nie mające; a to, co przemija ma swoje granice, jeszcze jest mniejsze, aniżeli nic, gdy je porównasz z wiecznością.

„Troszczysz się i fraszujesz około bardzo wielkiego, ale jednego potrzeba.” (Łuk. 10, 41-42.)

Te słowa powiedział Pan Jezus, wskazując nam konieczną potrzebę starania się o zbawienie swojej duszy; bo tracąc swą duszę nie tylko pozbawiamy się dóbr wiekistych, ale zasługujemy na odrzucenie, na nieszczęśliwość wieczną. Wielu staje się niewolnikami swojego ciała i nie pamiętając na dobra przyszłego życia, lubo są wieczne, dlatego że ich obecnie używać nie mogą, i że pod zmysły nie podpadają, wwrzekają, że ich przeto na wieki, dla chwilowych zmysłowych przyjemności, które przemijają i jak dym w powietrzu nikną. Nie poznają nieszczęśliwi, że tracąc dobra wieczne, ściągają na siebie niekończącą karę. Musi być konieczne jedno z dwojga: albo być wiecznie szczęśliwym, albo wiecznie nieszczęśliwym; innej drogi, któraby pośredniczyła pomiędzy temi dwoma prawami, w wieczności niema. Idziemy pomiędzy temi dwiema wiecznościami, potrzeba wszystkich sił używać, aby zasłużyć na szczęśliwą; a jednak o tem mało myślimy; jedno poślizgnięcie się będzie dostateczne, aby się dostać do nieszczęśliwej wieczności; a na to nie truchlejemy i twardym snem zasypiamy! Ach! gdzież nasza wiara? gdzie rozum? stać się nieprzyjacielem dla siebie samego. Zawstydz się swej ślepoty, w której dotychczas zostawałeś wszelkich starań, a najgłówniejszą sprawę zbawienia własnego zaniedbywałeś!

Zbawienie jest osobista nasza sprawa; jeżeli

Wycieczka Odrożniaków na przyszłą niedzielę z polskiego do Bohnsaku w przyszłą niedzielę z polskiego woda wica się nie odbędzie.

Zarząd.
Gdańskie Grono Nadwiślanek (Koło Pańskie) urządza w sobotę, dnia 28-go czerwca r. b. wycieczkę do „Doliny Rozkoszy” (Freudental.) Punkt zborny przystanek tramwajowy na Długim Rynku o godz. 3-ciej po południu. O liczny udział członków prosi Zarząd.

General Below ustąpił. Komenderujący generał 17 korpusu Below otrzymał dymisję.

Zwracamy uwagę na wiec, zwołany na przyszłą niedzielę do Bildungsvereinshaus Hintergasse przez Polskie Stronnictwo Ludowe w Gdańsku. Sprawa to bardzo ważna. Wszak chodzi o zabranie stanowiska wobec oświadczenia burmistrza gdańskiego, który o wszystkich pamiętał, tylko Polaków zapomniał, jakby nas w Gdańsku wcale nie było. Rodacy! Nie dopuścimy, ażeby z Gdańska i nowego państwa Gdańskiego zrobiono nowe wydanie Prus w zmniejszonym, maleńkim formacie... Wszyscy na wiecu tym zgromadzić się powinniśmy i wybrać przedstawicielstwo nasze, ażeby zastępowało nas wobec tych, którzy uznać nas tu jakoś nie chcą. Zatem przybywajcie licznie na wiec niedzielny. Początek o godzinie 4-tej po południu.

Czasy się zmieniają, a z nimi każdy dzień prawie przynosi coś nowego i ciekawego. Dla tego nikt nie powinien zostać w przyszłym kwartale bez gazety. Kto sobie zatem dotychczas „Gazety Gdańskie” nie zapisał na najbliższej poczcie, niechaj to natychmiast uczyni. Prosimy również do zapisania pisma naszego zachęcić sąsiadów i znajomych. Niechaj każdy Czytelnik i kandydat z Czytelniczek naszych uważa sobie za szczytny obowiązek pozyskać nam przynajmniej jednego nowego abonenta. „Gazeta Gdańska” kosztuje od 1-go lipca tylko 3,60 mk. Zapisywać można na każdej poczcie.

Burze z deszczem nawiedziły we wtorek po południu i wieczorem Gdańsk. We wtorek po południu zabił piorun małą dziewczynkę przy Fischmeisterweg, która tam pasła krowę.

We wtorek po południu znaleziono przy „Zielonym moście” trupa nowonarodzonego dziecka. Matki jeszcze nie wysłędzono.

W niedzielę przed południem wyjechali robotnicy Rumpsa i Moskop, jak i dziewczęta Folst i Kreft z Nowegoportu łódką na morze. Do tego czasu jeszcze nie powrócili. Prawdopodobnie łódka się przewróciła, a pasażerowie utonęli.

Z Nowegoportu. We wtorek przed południem przybył do Nowegoportu amerykański parowiec żywnościowy „Shooters Island” z Nowego Yorku z żywnością dla Polski.

Tczew. Nowe bohaterstwo grenszucy. W środę 18 bm. około godziny 6-tej wieczorem pojawił się około 100 ludzi liczący oddział grenszucy pod dowództwem von Massenbacha i 4 innych oficerów w towarzystwie 5 urzędników kryminalnych w fabryce wyrobów cementowych, papy na dachy itp. p. Lewandowskiego, celem poszukiwania karabinów i amunicji. Połowa oddziału wtargnęła wśród śpiewu od strony ulicy, druga zaś z tylnej strony fabryki. Po przeszo-

byśmy się z niem minęli, sami tylko ponieśliśmy stratę. W sprawach doczesnych, w których spodziewamy się zysku, gdzie grozi niebezpieczeństwo utraty, zawierujemy spółkę, zabezpieczamy się asekuracją, poprzestajemy na mniejszym zysku, dzieląc się nim z drugimi, aby i oni wspólnie ponosili stratę z nami. Ale w sprawie zbawienia swej duszy niema ani spółki ani żadnej obcej ręką i sam się na niebezpieczeństwo i utratę narażasz: wszystkie korzyści i straty ciebie tylko dotyczą; tu każdy dla siebie pracuje. Ten pobożny człowiek, który ponosi wielkie pracy w sprawie zbawienia twojego i troszczy się jak o swoje własne, jeżeli jego praca odniesie pomyślny skutek, będzie miał w korzyściach twoich udział; lecz strata zbawienia twojego zupełnie mu nie zaszkodzi: choć praca jego nad twoją duszą stanie się bezowocna, odbierze jednak zapłatę od Boga za swoją pracę nad twoją duszą, choć ona będzie zgubiona. Cobyś powiedział o człowieku, któryby się przez całe życie zajmował cudzemi sprawami, na którychby mu mało albo wcale nie zależało, a o swoim majątku nie pomyślał i takowy utracił? Powiedziałbyś, że to człowiek pozbawiony rozumu. Zastosuj ten wyrok do siebie; czy nie tak postępujesz ze swoją duszą, która jest największym skarbem twoim. Umarł człowiek, który zdobył wielki majątek, za którego staraniem krewni zdobyli sobie wysokie w świecie stanowisko i mówią o nim, że był to człowiek wielkiego serca, nie żył darmo na świecie; lecz niestety, wywyższył wprawdzie swą rodzinę i ustalił jej byt doczesny, ale sobie ustalił miejsce w piekle, bo nigdy nie pomyślał o zbawieniu swej duszy i śmierć zastała go nieprzygotowanego. Postanów sprawę zbawienia swej duszy przekładać nad wszystkie inne sprawy doczesne, chociażby były twemu sercu najmilsze.

dzenia dołu od żwiru, kopano i kłuto ziemię nasadzoną bagietami, poprzecano w fabryce samej role z papą, nic nie znaleziono. W tej chwili przywieziono nową szafę do pieniędzy. Teraz żołdactwo rzuciło się do wozu, sądząc, że tam będzie skutek najpewniejszego. Ponieważ szafa, ważąca około 28 centnarów, leżała w całej długości na wozie, więc p. Lewandowski pozostawił otwarcie jej drzwi, ważących około 7 centnarów, wojsku. Drzwi jednak żołnierze otworzyć nie mogli, gdyż były widocznie zbyt ciężkimi. Na tem rewizja się skończyła. Właściciel fabryki poprosił wówczas doświadczenia, że się odbyła u niego rewizja, lecz nieznaleziono, czego jednakże dowódca grenszucy odmówił. Podczas rewizji obiegła grunt fabryczny ludność całej odnośnej dzielnicy.

W taki sposób grenszucy nagabuje bezbronną i spokojną ludność polską. Jeżeli rewizja konieczna odbyć się musiała, to wystarczyłoby, gdyby dokonało jej w sposób niepodpadający 4-5 ludzi z jednym oficerem. Przeciw brutalnemu postępowaniu grenszucy założył p. Lewandowski u władz odnośnych protest.

Skarszewy. Tyfus rozszerzył się na cały obszar miasta i dalszą i bliższą okolicę. Prawie codziennie donoszą nam o nowych wypadkach tej choroby z miasta, potem z Przerębskiej Huty, z Schwarzhof, Jaroszew, Bączka, Godziszewa, Siwiaki, Wisina, Malorek i Liniewka. Dotychczas zaszły cztery wypadki śmierci.

Począna świtać w głowach niemieckich! Z powiatu suskiego, w którym odbyć się ma głosowanie, dochodzi nas wiadomość, że tamtejsi Niemcy zmądrzeli i już teraz obawiać się poczynają przynależenia do Niemiec. Powodem obaw tych jest nadzwyczaj wielkie opodatkowanie ludności. Wszak wszyscy wiemy, że na każdą rodzinę przypadnie w Niemczech około półtora tysiąca marek podatku rocznego. Oczywiście że ci, którzy mają jakąkolwiek posiadłość będą musieli płacić odpowiednio więcej podatków. To wyliczyli sobie już teraz sprytni koloniści niemieccy tutejszego powiatu. Jeden z nich, posiadający około 80 mórg ziemi powiedział niedawno: Żeby nas najlepiej przyłączyli do Polski, gdyż niemożliwym jest ponosić olbrzymie ciężary wojenne. Na przykład na moją posiadłość wpakują mi przynajmniej 30 tysięcy marek ciężarów wojennych. Co ja potem zrobię? Wszak przeżyję to ze mnie zrobią zebrała! — Tak orzekł kolonista niemiecki — u którego mądrość przyszła przez kieszeń...

Zebrania Towarzystw

odbędzie się:

w Gdańsku: Roczne Walne Zebranie Tow. Polek w poniedziałek, 30 b. m. o godz. 7-mej wieczorem w Domu Abstynentów przy ul. Szerokiej 83. O liczne przybycie prosi Zarząd.

w Oliwie: Zebranie Tow. „Jedność” na Oliwie i okolicę odbędzie się w niedzielę, 29 bm. po nabożeństwie w południe w zwykłym lokalu. — O liczny udział prosi Zarząd.

w Sopocie: Walne zebranie Zjednoczenia Zaw. Polskiego w poniedziałek, dnia 30 bm. wiecz. o godz. 7-ej w salce hotelu „Viktoria” (ul. Szkolna) w celu oboru nowego zarządu. Dalsze posiedzenie zajmować się będzie bardzo ważnymi sprawami. Przybędą mówcy z Gdańska. Prosimy o liczne i punktualne przybycie członków. Goście mile widziani. Zarząd.

w Chwaszczynie: Zebranie Zjedn. Zaw. Polskiego odbędzie się w przyszłą niedzielę, 29 b. m. o godz. 2-giej po południu w lokalu p. Littwina. Liczny udział pożądan. Zarząd.

w Chwaszczynie: Zebranie Kółka rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m. i to o godzinie 3 i pół po południu, na sali p. Antoniego Littwina. Zapraszamy wszystkich członków. Zarząd.

w Luzinie: Zebranie Zjedn. Zaw. Polskiego odbędzie się w niedzielę, 29 b. m. u p. Miotka o godzinie pół do 5-tej po południu. O liczny udział wszystkich członków prosi Zarząd.

w Strzeczcu: W niedzielę, dnia 29 b. m. odbędzie się zaraz po nabożeństwie u p. Dampca zebranie Zjedn. Zaw. Polskiego. Ważne sprawy. Dlatego uprasza się o liczny udział wszystkich druhów.

w Przodkowie: Zebranie Kółka rolniczego na Przodkowie i okolicę odbędzie się w niedzielę, dnia 6-go lipca po nabożeństwie na sali pana Plichty. O liczny udział prosi Zarząd.

w Żarnówcu: Zebranie Tow. Ludowego w niedzielę, dnia 29 b. m. po nabożeństwie w lokalu p. Radtke.

Drukarnia i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wiczkiewicz w Gdańsku.

ca. 5000 fartuchów z masy papierowej, bluzek,
sukienek dziecięcych, sukien do usługiwania do stołu i halek
po nadzwyczaj niskich cenach.

Sprzedaż w rotundzie i przy osobnych stołach.

Sprzedaż w rotundzie i przy osobnych stołach.

Damskie fartuchy domowe 2,75 1,45 95 fen.
Damskie fartuchy
fason bluzkowy 4,25 2,35 1,65 mk.
Damskie fartuchy
fason wiedeński 4,25 2,10 1,45 mk.
Damskie fartuchy
fason sukni 6,75 5,90 4,35 mk.

Fartuchy dla dziewcząt 3,25 2,45 1,25 mk.
Sukienki dla dzieci 2,25 1,85 mk.
Bluzki 4,90 3,90 mk.
Halki 4,90 3,90 mk.

Gebrüder **FREYMANN** G. m. b. H.

Bilans za rok 1918.

	Aktywa	Pasywa
Udziały — Geschäftsanteile		8 176 50
Koszta procesowe — Prozesskosten	198 44	
Wekele — Wechsel	65 059 95	
Depozyta — Depositen		135 114 51
Fundusz rezerwowy — Reservefonds		724 33
Rezerwa specjalna — Specialreserve		212 60
Banki — Banken	35 750 71	
Utenzylia — Utensilien	364 50	
Straty z roku 1915/16 — Verluste aus d. J. 1915/16.	30 143 72	
Gotówka — Barbestand.	12 710 62	
	244 227 94	244 227 94

Liczba członków — Mitgliederzahl
Przeszło na rok 1918 — Auf das Jahr 1918
gingen über 89
W roku 1918 przystąpiło — im Jahre 1918
sind beigetreten 4
razem — Zusammen 93
W roku 1918 wyąpiło — im Jahre 1918
sind ausgetreten —
Przechodzi na rok 1919 — Auf das Jahr
1919 gehen über 93

Bytowo, Bütow, dan 23. Mei 1919.

Bank Ludowy :: Volksbank
G. m. b. H.

BYTOWO == BÜTOW i. Pom.

Johan Kiedrowicz — Józef v. Głowczewski

Mam do oddania

la. krem na trzewiki

mydlaty towar woskowy, wywołujący pod gwarancją piękny połysk, poleca po przystępnych cenach tylko hurtownie

A. E. Lewandowski.

fabryka kremów na trzewiki. GDAŃSK.

Zamówienie przyjmuje się przy Stadtgebiel, Schönfelderbrücke nr 17.

Prawdziwa

maczkę ryżową

do prasowania kołnierzyków i koszul-wierszechnich ofiaruje po Mk. 28 za funt

A. W. Krzyżański, Gdańsk,
Frauengasse nr. 88. Telefon 1345.

Powróciłem!

Dr. Szpitter,

specjalista w chorobach oczu, uszu, gardła, nosa

Gdańsk, Kohlenmarkt 13

Drukarnia

wraz z domem, nowoczesne maszyny i obfity materiał pisma do sprzedania. Zgłasz. pod nr. 710 do Eksp. G. G.

Proszek czekoladowy

czyste kakao i cukier, funt po 28 mk. Paczki pocztowe po 5 fantów franko.

Wilhelm Ebner, Gdańsk.

Bank Kaszubski w Wejherowie

Przyjmujemy oszczędności i udzielamy pożyczek. Regulujemy hipoteki. Otwieramy rachunki bieżące i skutecznie wypłaty zamiejscowe. Pośredniczymy w zakupie i sprzedaży papierów wartościowych (fandbryków). Inkasujemy weksle i czek. Zamieniamy kupony i pieniądze zagraniczne. Adr: Bank Kaszubski E. G. m. u. H. Neustadt Wpr. Telefon Tel229. — Pocztove konto czekowe w Gdańsku nr. 4492.

J. Jarzembek

mistrz krawiecki
Gdańsk, Poggenpuhl nr. 47

poleca się do wykonywania eleganckiej garderoby męskiej i damskiej podług najnowszego kroju.

Wykształcona Panienka (Polka) z Berlina, poszukuje po ciężkiej chorobie

pensje

4 tygodniowa na wsi.
Oferty uprasza się do eksp. Gaz. Gd. pod nr. 701.

Wielka posiadłość
nadająca się bardzo na fabrykę, położona w bliskości wody i Gdańska z dwoma składami i pańskim pomieszkaniem, podwórze z zajązdem, natychmiast do sprzedania. Cena 280 000 mk. wpłata 80-100 000 mk. Zgł. pod nr. 712 do eksp. Gaz. Gd.

Spedytorstwo

Diageletni fachowcy poszukuje wspólnika z kapitałem. Zgłasz. pod nr. 705 do Eksp. „Gaz. Gdańskiej.”

Interes

kowalski

bez narzędzi składający się z domu mieszkalnego i kuzni pół morgi ogrodu jest tania za 5 500 mk. natychmiast do sprzedania. Miejscowość jest polska w pobliżu Skarszew. Zgłoszenia pod nr. 699 do eksp. „Gaz. Gdańskiej.”

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Środzica, Bank E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruns Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chelmża, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowieck.
Drzymca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ditschmin Wpr.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilna.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa Ul. E. G. m. u. H., Gnesen.
Gostocyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Gratzen, Bank E. G. m. u. H., Graudenz.
Izowroclaw, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Hohensalza.
Kartuz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koella Wpr.
Komersk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komersk Wpr.
Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Kozmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Kozminie, E. G. m. u. H., Koschmin.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Loebau Wpr.
Leg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Miejska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görchen in Posen.
Nowe, Bank E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowe, Kasa Pożyczkowa w Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Pierzchowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portschweides p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Staniszewo Wpr.
Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny - Privatbank zu Altmark, E. G. m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stężyca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremeszen.
Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wiele Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Filehne a. Ostbahr.
Wieszbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstetblau.
Złotów, Bank ludowy - Vo' E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
Złotów, Bank Ludowy - Volksbank E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
krzewe Kreis Flatow Wpr.

Bracia! Rozszerzajcie „Gazetę Gdańską”.

Ucznia

z wykształceniem gimnazjalnym od 15-go lipca lub 1-go sierpnia poszukujemy. Zgłosz. przyjmuje od 3 do 6 po południu

Mędzynarodowa Centrala dla handlu i przemysłu
Kosiński & Co.
Wrzeszcz, (Langfuhr)
Bahnhofstrasse nr. 15.

kupec 19 lat stary szuka pensję
od 1-go lipca rb. O zgłoszenie z podaniem ceny prosi
EDMUND MAY, Stettin
Gabelsbergerstrasse 1.

Dom ogrodowy

o 5 p koiach i 1250 kwn. ogrodu owocowego położony w Tezewie przy parku miejskim do sprzedania. Zapytania przyjmuje nauczyciel O. Eberbeck w Tezewie — Dirschau, Steinstr. 15.

Stażące

umiejącą dobrze gotować poszukuje
Zarząd dominiálny w Kolibkach
Zgłosz. uprasza się pod adr.
Gutsverwaltung Kolibken bei Zoppot

Stenotypistkę

umiejącą pisać po polsku i po niemiecku na maszynie poszukujemy od 15-go lipca lub 1-go sierpnia rb. Zgłoszenia piśmienne z odpisami świadectw, nadsyłając prosimy pod adresem

Kosiński, & Co.
w Wrzeszczu (Langfuhr)
Bahnhofstrasse 15.

Sprzedam zaraz moją posiadłość

68 mórg, w tem 6 mórg łąki i 3 morgi torfu, z żywym i martwym inwentarzem w kościelnej wsi Strzepeczu. Najbliższa stacja Linia (Linde-Werder).
Marcin Jankowski.

Kuźnię

na wsi mam od zaraz do wydzierżawienia.

Fr. Piasecki, Otłoczyn
powiat toruński.

Stelmach

znajdzie stale zajęcie obok kowala.

Zgłoszenia przyjmuje
Fr. Piasecki,
Otłoczyn (Otłochin Kr. Thorn).

Wyższy s. kundaner
(niemiec) tłum szuka w lipcu pob tu na wsi

w pańskim polskim domu wzamianza udzielanielekcji. Zgłoszenia pod nr. 682 do eksp. Gazety Gdańskiej.

Wazelkie prace dekarские

wykonuje dekar
Leon Rowienas Wrzeszcz
Langfuhr St. Michaelsweg 48.)

Młody, energiczny Warszawianak wadzący polskim, niemieckim i rosyjskim językiem, ze znajomością podwójnej buchalterii i korespondencji poszukuje

pracy
Bank. oferty adresować:
A. Auch, ul. Ś-go Duchy (Heilige Geistgasse) 111.

Polka

która umie stenogr. i na maszynie pisać, znajdzie zatrudnienie w biurze adwokackiej. Zgłoszenia uprasza się do eksp. „Gaz. Gdańskiej” pod nr. 684.

Wskutek obecnych wysokich kosztów budowy zaleca się niezwłocznie podwyższenie ubezpieczenia od ognia.

Oszacowanie od ognia oszacowanie wartości oszacowanie szkody powstałej przez ogień

wykonujeszybko i starannie
Franciszek Blook,
MISTRZ MULARSKI
WEJHEROWO (Neustadt Wpr.)
Präparandenstrasse 2.